

Sygn. akt II CZ 50/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z wniosku M. W.
przy uczestnictwie M. S., S. S., M. S. i P. S.
o stwierdzenie nabycia spadku po K. S.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 października 2020 r.,
zażalenia wnioskodawczyni
na postanowienie Sądu Okręgowego w S.
z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 24 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Ś. stwierdził, że spadek po K. S. zmarłym 30 października 2019 r., na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza jego dzieci – M. W., M. S. i S. S. w udziale po 1/3 każde.

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca nie sporządził testamentu, a w chwili śmierci żyły jego wymienione wyżej dzieci, które na podstawie art. 931 § 1 k.c.

dziedziczą spadek po ojcu w równych częściach. Wnioskodawczyni oraz uczestnicy złożyli na rozprawie w dniu 24 stycznia 2020 r. oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Apelację od wymienionego postanowienia wniósł uczestnik postępowania S.S., zarzucając, że nie odpowiada ono prawu, gdyż po ogłoszeniu orzeczenia ujawniono testament ustny, zgodnie z którym do spadku powołany został wnuk zmarłego M.S. oraz jego synowa P.S. Jednocześnie apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodu z protokołu testamentu ustnego oraz z zeznań czterech świadków na okoliczność sporządzenia testamentu oraz jego treści.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni M. W. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Wnioskodawczyni zakwestionowała ważność i autentyczność testamentu ustnego, podając w wątpliwość wiarygodność świadków testamentu.

Postanowieniem z 1 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w S. wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników M. S. i P. S.

Zaskarżonym zażaleniem postanowieniem (również z 1 lipca 2020 r.) Sąd Okręgowy w S. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Ś. i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy przyjął, że za koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego przemawiało nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, mimo że nastąpiło to bez winy tego Sądu.

Zdaniem Sądu II instancji, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rozpoznanie istoty sprawy następuje, gdy sąd prawidłowo ustali, jaki rodzaj dziedziczenia ma miejsce w sprawie, a w szczególności, czy spadkodawca sporządził testament. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie dokonał otwarcia testamentu ani oceny jego ważności, która jest kwestionowana przez wnioskodawczynię M. W. Obecnie konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w odniesieniu do ważności testamentu, które to postępowanie będzie obejmować przesłuchanie uczestników, a także świadków testamentu ustnego. W wyniku wskazanych przesłuchań może ujawnić się potrzeba przeprowadzenia

nowych dowodów. Sąd Okręgowy przyjął, że przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym w całości postępowania dowodowego odnoszącego się do ważności testamentu byłoby niedopuszczalne, gdyż godziłoby w sens postępowania apelacyjnego, które nie może zastępować postępowania pierwszoinstancyjnego.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie wniosła wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy w sposób prawidłowy stwierdzono nabycie spadku na podstawie ustawy. Skarżąca zarzuciła nadto rozpoznanie sprawy ponad granice apelacji, co polegało na uchyleniu „wyroku” (w rzeczywistości w sprawie wydano postanowienie), mimo że uczestnik w apelacji nie podniósł zarzutu nierozpoznania istoty sprawy ani nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, jak również zarzuciła nierozpoznanie sprawy mimo obciążającego sąd odwoławczy obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz merytorycznego rozpoznania sprawy.

W odpowiedzi uczestnik S.S. wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) służy weryfikacji, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a więc, czy przywołana przez sąd II instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła ona w sprawie. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok (a w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym również postanowienie rozstrzygające sprawę co do istoty) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy, a także gdy wydanie wyroku (postanowienia) wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu odwołał się do pierwszej z wymienionych przesłanek. W związku z tym jedynie na marginesie można

wspomnieć, że konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w odniesieniu do okoliczności decydujących o ważności testamentu nie można utożsamiać z przesłanką w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu wskazanego przepisu. Ta druga przesłanka byłaby spełniona jedynie wówczas, gdyby Sąd I instancji nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego, albo gdyby przeprowadzone dowody dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy lub wymagały powtórzenia ze względów formalnych. Sytuacja taka niewątpliwie nie miała miejsca w niniejszym postępowaniu, gdyż przeprowadzono dowody m.in. na okoliczność śmierci spadkodawcy oraz ustalenia kręgu spadkobierców ustawowych. Konieczność przeprowadzenia dowodów w całości tylko na jedną z okoliczności istotnych dla sprawy, choćby okoliczność ta miała podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia, nie jest równoznaczna z koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W odniesieniu do przesłanki, która w niniejszej sprawie stała się właściwą przyczyną wydania orzeczenia kasatoryjnego, należy wskazać, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Przykładem sytuacji tego rodzaju jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, zachodzi brak legitymacji procesowej którejś ze stron (por. post. SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12), jak również w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. post. SN z 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16), jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia. Postępowanie apelacyjne obejmujące merytoryczne rozpoznanie sprawy w modelu apelacji pełnej powinno jednak co do zasady prowadzić do merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu przez sądy odwoławcze, a jedynie wyjątkowo dopuszcza się uchylenie zaskarżonego orzeczenia (zob. uchw. 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; post. SN z 10 grudnia 2015 r., V CZ

77/15; post. SN z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17; post. SN z 6 grudnia 2017 r., I CZ 104/17; post. SN z 6 lutego 2018 r., IV CZ 108/17; post. SN z 21 marca 2018 r., V CZ 9/18; post. SN z 28 marca 2018 r., V CZ 19/18; post. SN z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18). W związku z tym przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego muszą być interpretowane wąsko, co dotyczy również przesłanki nierozpoznania istoty sprawy.

W orzecznictwie reprezentowany jest również bardziej liberalny pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez Sąd I instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia właściwej podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. Zgodnie z tym stanowiskiem, gdy uchybienia w sporządzeniu uzasadnienia sądu I instancji są tak poważne, że uniemożliwiają w całości lub w znacznym zakresie ustalenie, na jakiej podstawie poczyniono określone ustalenia faktyczne, sąd II instancji powinien mieć możliwość uchylenia orzeczenia sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Uzupełnienie w tym przypadku postępowania przez sąd II instancji mogłoby godzić w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego zagwarantowaną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (zob. post. SN z 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14; post. SN z 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16; post. SN z 29 września 2017 r., V CZ 61/17; post. SN z 8 listopada 2018 r., II CZ 49/18; post. SN z 25 lipca 2019 r., I CZ 55/19; post. SN z 13 listopada 2019 r., IV CZ 91/19; post. SN z 24 stycznia 2020 r., V CZ 3/20).

W niniejszej sprawie właśnie odwołanie się do konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania miało zasadnicze znaczenie dla decyzji o oddaleniu zażalenia. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że nie sposób założyć, aby każde, także usprawiedliwione, powołanie się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody musiało prowadzić do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, nawet jeżeli te fakty lub dowody miały zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Specyfika sprawy niniejszej polega jednak na tym, że ujawnienie nowych faktów wiąże się z poszerzeniem grona uczestników postępowania. Wydane w sprawie orzeczenie będzie miało zasadnicze znaczenie dla nowych uczestników, których nie należy pozbawiać możliwości doprowadzenia

do jego kontroli instancyjnej. Stanowiło to decydujący argument na rzecz stanowiska, zgodnie z którym w niniejszej sprawie nie doszło o rozpoznania istoty sprawy, która to istota, jak wynika z przedstawionych powyżej stanowisk, jest pojęciem nieostrym i zezwalającym na różne interpretacje.

Nietrafny okazał się argument skarżącej, zgodnie z którym niedopuszczalne było uchylenie orzeczenia Sądu I instancji, gdyż uczestnik w apelacji nie podniósł zarzutu nierozpoznania istoty sprawy ani nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Konieczność uchylenia orzeczenia Sądu Rejonowego wynikała z treści zarzutów podniesionych w apelacji. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sąd odwoławczy nie jest związany zawartymi w apelacji wnioskami co do kierunku rozstrzygnięcia, a przyjęcie zasadności zarzutu skarżącej musiałoby w istocie zakładać istnienie takiego związania. Rozpoznając sprawę w granicach apelacji, Sąd odwoławczy bez konieczności odpowiedniego wniosku samodzielnie bada przesłanki wydania orzeczenia reformatoryjnego bądź kasatoryjnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. stosowanego na zasadzie analogii w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw